

Sygn. akt I C 107/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SR Paweł Wrzesiński

Protokolant – st. sekr. sąd. Irena Anyszewska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2018 r. w Kutnie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko S. O.

o zapłatę

1. oddala powództwo,
2. zasądza od D. M. na rzecz S. O. kwotę 4.617,00 (cztery tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie na rzecz S. O. kwotę 300,00 (trzysta) złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki uiszczonej przez pozwanego zaksięgowanej pod pozycją 500032571224,
4. stwierdza, że nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 107/15

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 5 lutego 2015 r. powódka D. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego S. O. kwoty 54.161,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 19 lutego 2012 r. doszło do zalania jej mieszkania mieszczącego się w K. przy ul. (...), położonego na parterze. Według twierdzeń powódki wyłącznie winnym powstania tej szkody był S. O., który zajmuje mieszkanie położone na poddaszu, w tym samym pionie, co mieszkanie powódki. W mieszkaniu S. O. doszło do pęknięcia rury centralnego ogrzewania, co doprowadziło z kolei do zalania pomieszczenia mieszczącego się na I piętrze, które stanowi pustostan. W wyniku zalania doszło do powstania szkody w mieniu powódki. Na miejsce zdarzenia była wezwana Straż Pożarna. Zalaniu uległ przedpokój w mieszkaniu pozwanego, pustostan mieszczący się na I piętrze i prawie całe mieszkanie powódki. Zalaniu uległo również pomieszczenie gospodarcze, konieczne było całkowite osuszenie zalanych pomieszczeń, skrobanie ścian, położenie nowej gładzi i dopiero malowanie lub położenie paneli ściennych czy nowych tapet. Powódka oceniła wartość szkody na kwotę 50.000,00 zł, na co składa się konieczność osuszenia pomieszczeń, skrobanie ścian, położenie nowej gładzi, malowanie lub położenie paneli ściennych, położenie paneli podłogowych, nowych tapet, zakup zniszczonych mebli i sprzętu oraz wymiana instalacji elektrycznej. Według wskazania powódki na wartość przedmiotu sporu składa się roszczenie odszkodowawcze 50.000,00 zł oraz skapitalizowane odsetki ustawowe od dnia 30 maja 2014 r. (termin płatności roszczenia wskazany w

zgłoszeniu szkody) do dnia złożenia pozwu w kwocie 4.161,64 zł. Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/pozew – k. 2-7, pismo procesowe powódki z dnia 2 września 2015 r. – k. 61, e-protokół rozprawy z dnia 16 maja 2016 r. – k. 92-96, pismo procesowe powódki z dnia 30 maja 2016 r. – k. 101-102, protokół rozprawy z dnia 30 października 2018 r. – k. 273-274/

Pozwany S. O. zgłosił zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego i wnosił o oddalenie powództwa w całości. Pozwany wskazał, że powódka jako poszkodowana jest zobowiązana udowodnić nie tylko fakt zalania mieszkania, ale przede wszystkim to, że zdarzenie powstało na skutek działania lub zaniedbania leżącej po stronie pozwanego, którym w przedmiotowej sprawie winien być zarządca/administrator nieruchomości, odpowiedzialny za stan techniczny budynku. Zarządca nieruchomości jest bowiem zobowiązany do wykonywania czynności, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa i standardami zawodowymi ze szczególną starannością właściwą dla zawodowego charakteru tych czynności oraz zasadami etyki zawodowej. Podstawowym obowiązkiem właściciela lub zarządcy obiektu budowlanego jest należyte użytkowanie obiektu budowlanego w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywanie go w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej. Pozwany wskazał, że powódka swoje roszczenie pierwotnie kierowała do (...) S.A., który uznał się właściwym w przedmiotowej sprawie i w trybie pilnym podjął działania w przedmiotowym lokalu. Pozwany ponadto podniósł, że opis szkód jest wyolbrzymiony, a kwota dochodzonego roszczenia została rażąco zawyżona. Na uwagę, według pozwanego, zasługuje fakt, że nawet gdyby uznać w/w kwotę za uzasadnioną, to i tak wskazuje ona straty, które powstały w trzech lokalach (na poddaszu, I piętrze i parterze), a nie tylko w lokalu powódki. Pozwany wniósł o orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych, w tym zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

/odpowiedź na pozew – k. 70-76, 78-84, e-protokół rozprawy z dnia 16 maja 2016 r. – k. 92-96, protokół rozprawy z dnia 30 października 2018 r. – k. 273-274/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. M. od wielu lat najmuje od (...) Państwowych S.A. lokal nr (...) położony na I kondygnacji w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., składający się z 4 izb, w tym 3 pokoi, kuchni oraz łazienki, wc. Umowa najmu została zawarta w dniu 31 grudnia 1997 r. na czas określony tj. na czas trwania stosunku pracy. W lokalu tym D. M. zamieszkiwała wraz z mężem i dwoma synami. Zgodnie z § 5 umowy najmu wynajmujący oddał do używania lokal wraz z przynależnymi pomieszczeniami, zapewniając przy tym sprawne działanie istniejących urządzeń technicznych.

/dowód: umowa najmu lokalu mieszkalnego – k. 12-13/

S. O. od kilku lat najmuje mieszkanie położone na poddaszu w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., w tym samym pionie, co mieszkanie najmowane przez D. M.. W mieszkaniu, które zajmuje S. O. instalacja centralnego ogrzewania została zamontowana jeszcze przez poprzednich lokatorów. W budynku brak było wspólnej instalacji centralnego ogrzewania, każdy z lokatorów ogrzewał zajmowane mieszkanie we własnym zakresie. Pomiedzy lokalem zajmowanym przez S. O. a lokalem zajmowanym przez D. M. na pierwszym piętrze znajdował się lokal niezamieszkały, pustostan, lokal ten nie był ogrzewany, kluczami do tego lokalu dysponował administrator budynku. Przez ten lokal przebiegała instalacja wodociągowa poprowadzona do lokalu na poddaszu. Remonty w tym budynku były przeprowadzane jedynie sporadycznie, budynek ma kilkadziesiąt lat, instalacja wodociągowa nie była wymieniana.

/dowód: przesłuchanie pozwanego – 01:31:11-01:38:50 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128 w zw. z 01:27:11-01:37:50 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, zeznania świadka M. Ś. – 00:32:40-00:58:12 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96/

S. O. mieszkał razem z córką, która wtedy chodziła do szkoły. W okresie zimowym korzystał z centralnego ogrzewania, gdy ktoś przebywał w mieszkaniu. Piec c.o. zwykle był uruchamiany, kiedy S. O. wracał z pracy ok. 16-17 godziny,

temperatura w mieszkaniu wynosiła wtedy kilkanaście stopni, mieszkanie było ogrzewane do czasu wyjścia do pracy, co następowało zwykle rano następnego dnia. Zdarzało się, że w piecu paliła też córka S. O..

/dowód: przesłuchanie pozwanego – 01:31:11-01:38:50 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128 w zw. z 01:27:11-01:37:50 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, zeznania świadka M. D. – k. 148v/

W dniu 19 lutego 2012 r. po godzinie siedemnastej doszło do zalania pomieszczenia pustostanu mieszczącego się na I piętrze oraz do zalania mieszkania D. M..

/bezsporne/

Na skutek wycieku wody podłoga w mieszkaniu na poddaszu była zalana w niewielkim stopniu, tylko w przedpokoju w rejonie rury wodociągowej wyprowadzonej przez strop z pionu biegnącego przez pustostan na I piętrze. Na skutek wycieku wody w lokalu na poddaszu nie powstały żadne szkody. W mieszkaniu na poddaszu nie było wtedy nikogo, S. O. wrócił z pracy, jak była podejmowana interwencja przez strażaków.

/dowód: przesłuchanie pozwanego – 01:31:11-01:38:50 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128 w zw. z 01:27:11-01:37:50 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, zeznania świadka M. D. – k. 148v/

W mieszkaniu D. M. najbardziej zalana była kuchnia, odpadły kasetony z sufitu, powstało wybrzuszenie, ze ścian zeszły tapety, uległy zniszczeniu panele podłogowe, przedpokój uległ całkowitemu zalaniu, zniszczeniu uległy panele podłogowe, wody było po kostki. W łazience został zniszczony cały sufit oraz ściany, na których znajdowały się panele, zalaniu uległo również pomieszczenie gospodarcze.

/dowód: przesłuchanie powódki – 01:19:19-01:30:20 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128 w zw. z 00:59:20-01:27:10 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, zeznania świadka Z. M. – 00:36:43-01:15:38 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128, zeznania świadka A. B. – 00:16:47-00:35:45 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128, zeznania świadka M. Ł. – 00:19:16-00:31:05 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, nagranie na płycie CD – k. 31, wydruki fotografii – k. 19-30/

Kiedy D. M. i jej mąż dostrzegli zalanie mieszkania, mąż D. M. zakręcił zawór znajdujący się w piwnicy, na miejsce zdarzenia została wezwana straż pożarna. Po przybyciu strażaków została zabezpieczona instalacja elektryczna, został wezwany administrator budynku, aby można było dostać się do pustostanu na piętrze.

/dowód: przesłuchanie powódki – 01:19:19-01:30:20 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128 w zw. z 00:59:20-01:27:10 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, zeznania świadka Z. M. – 00:36:43-01:15:38 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128, zeznania świadka A. B. – 00:16:47-00:35:45 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128, zeznania świadka M. Ł. – 00:19:16-00:31:05 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, zeznania świadka M. Ś. – 00:32:40-00:58:12 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96/

Państwowa Straż Pożarna z K. w zaświadczeniu z dnia 31 maja 2012 r. potwierdziła fakt wystąpienia zdarzenia, wskazując że doszło do pęknięcia rury centralnego ogrzewania, działania przybyłych zastępów ratowniczych polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wyłączeniu bezpiecznika głównego prądu i zakręceniu zaworu głównego wody. Jednocześnie oszacowano straty na kwotę ok. 50 tys. zł, kwota ta obejmowała zalane przez wodę lokale na poddaszu, I piętrze i parterze wraz z wyposażeniem i instalacją elektryczną.

/dowód: zaświadczenie Państwowej Straży Pożarnej w K. – k. 14, 77, pismo Państwowej Straży Pożarnej w K. z dnia 23.05.2016 r. wraz z załącznikami – k. 98-99v/

Kilka dni po zdarzeniu pracownicy (...) S.A. w mieszkaniu zajmowanym przez D. M. wykonali systemem gospodarczym następujące prace: zdemontowanie odparzonego sufitu w pomieszkaniu kuchni oraz sprzątnięcie powstałego gruzu, ułożenie ocieplenia stropu styropianem, wykonanie konstrukcji do przytwierdzenia płyt gipsowo-kartonowych, montaż płyt gipsowo-kartonowych. Sufit w kuchni został pomalowany farbą emulsyjną przez najemców lokalu. Wynajmujący przekazał również najemcy klej i tapetę do samodzielnego wykonania dalszych prac remontowych.

/dowód: przesłuchanie powódki – 01:19:19-01:30:20 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128 w zw. z 00:59:20-01:27:10 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, zeznania świadka Z. M. – 00:36:43-01:15:38 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128, zeznania świadka M. Ś. – 00:32:40-00:58:12 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, pismo (...) S.A. Oddział Gospodarowania (...) wraz z załącznikami – k. 137-141, 151/

Stary i pęknięty rurarz instalacji wodociągowej na odcinku od wpięcia w pion wodociągowy pod stropem pustostanu przejściem przez strop i około 20 cm nad podłogę w lokalu na poddaszu został wymieniony systemem gospodarczym na nowy przez pracowników (...) S.A., w dniu 23 lutego 2012 r. dokonano zakupu niezbędnych w tym celu materiałów: zawór kulowy nypłowy, gebo-złączka, brzeszczot, korek ocynk. Pracownicy kazali wtedy S. O. wykuć dziurę w stropie, żeby dostać się do pustostanu, bo będą wymieniać rurę. Rura z metalowej została wymieniona na plastikową, został również założony zawór.

/dowód: przesłuchanie pozwanego – 01:31:11-01:38:50 e-protokołu rozprawy z dnia 10 października 2016 r. – k. 123-128 w zw. z 01:27:11-01:37:50 e-protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. – k. 92-96, pismo (...) S.A. Oddział Gospodarowania (...) wraz z załącznikami – k. 137-141/

Lokal Nr (...) zajmowany przez powódkę zlokalizowany jest na parterze budynku, zaś lokal Nr (...) zajmowany przez pozwanego zlokalizowany jest na poddaszu budynku /II piętro/, pomiędzy lokalami Nr (...) na I piętrze jest lokal stanowiący pustostan. Pion wodociągowy zasilający w wodę pustostan oraz lokal Nr (...) jest zlokalizowany przy ścianie szczytowej budynku. Ściana szczytowa, przy której zlokalizowany jest pion wodociągowy, posiada konstrukcję murową bez zewnętrznego ocieplenia. Ściana szczytowa w okresie występowania niskich ujemnych temperatur jest narażona na przemarzanie. Zasilanie w wodę lokalu Nr (...) i pieca c.o. jest poprzez odgałęzienie przewodem z pionu w lokalu stanowiącym pustostan na I piętrze. Odgałęzienie z pionu było i jest pod stropem lokalu stanowiącego pustostan. Przewód wodociągowy stanowiący odgałęzienie od pionu i zasilający lokal pozwanego nie posiadał zaworu umożliwiającego odcięcie dopływu wody do lokalu Nr (...). Cała woda, która spowodowała zalanie mieszkania powódki wyciekała z pustostanu. Lokal stanowiący pustostan nie był ogrzewany. Piec c.o. pozwanego jest zamontowany w mieszkaniu bez wydzielenia odrębnego zamkniętego pomieszczenia. Piec c.o. jest początkiem i pierwszym elementem instalacji c.o. Instalacja c.o. w mieszkaniu pozwanego nie nosi żadnych śladów ewentualnych prac naprawczych. W mieszkaniu pozwanego nie zauważono wykonania żadnych prac naprawczych, poza wymianą pękniętego przewodu wodociągowego stanowiącego odgałęzienie od pionu, wynikających z powstałego zdarzenia w dniu 19 lutego 2012 r. Zalanie mieszkania powódki nastąpiło na skutek wycieku wody z pękniętego przewodu instalacji wodociągowej /odgałęzienie od pionu/, a nie na skutek awarii instalacji c.o. w lokalu pozwanego. Nie ulega wątpliwości, że zalanie mieszkania powódki nastąpiło na skutek wycieku wody z lokalu będącego pustostanem, ale nie można jednoznacznie określić przyczyny pojawienia się wody zalewowej w pustostanie. Biegły nie mógł w sposób bezpośredni i jednoznaczny określić przyczyny powstania szkody w mieszkaniu powódki na skutek zalania. Lokal stanowiący pustostan nie był ogrzewany. W trakcie dużych ujemnych temperatur, uwzględniając istniejącą konstrukcję ścian i brak ogrzewania lokalu będącego pustostanem, należy stwierdzić, że w pomieszczeniach pustostanu mogła występować ujemna temperatura powodująca zamarznięcie wody w instalacji wodociągowej. W pierwszej dekadzie lutego 2012 r. występowały bardzo niskie ujemne temperatury tj. w dzień -15-20°C, a w nocy temperatura spadała do -25°C. Pęknięcie rury wodociągowej stanowiącej odgałęzienie od pionu do lokalu pozwanego i będącej przyczyną zalania mogło nastąpić na skutek pęknięcia rury na skutek naturalnej korozji tej rury, a wynikającej z kilkudziesięcioletniego okresu użytkowania, bądź pęknięcia rury na skutek zamarznięcia wody

w rurze. W przypadku pęknięcia rury doprowadzającej wodę do mieszkania pozwanego, nie uwzględniając pęknięcia spowodowanego korozją, z powodu zamarznięcia wody, to zamarznięcie wody w rurze nastąpiło na skutek braku ogrzewania lokalu pozwanego, braku ogrzewania w pustostanie. Wyciek z pękniętej rury na skutek zamarznięcia wody nie mógł nastąpić w dniu zamarznięcia wody w rurze. Przyjmując założenie, że pozwany ogrzewał swoje mieszkanie i je użytkował na cele mieszkalne w sposób stały, to zamarznięcie wody mogłoby nastąpić tylko w instalacji lokalu będącego pustostanem. Pozwany nie był w posiadaniu wymienionego odcinka instalacji, gdyby istniała pęknięta i zdemontowana rura instalacji wodociągowej, to można byłoby określić w sposób bezpośredni przyczynę powstania szkody w mieszkaniu powódki, inaczej bowiem wygląda uszkodzenie rury spowodowane korozją (perforacja), a inaczej pęknięcie rury spowodowane zamarznięciem wody w rurze.

/dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa J. D. wraz z opinią uzupełniającą – k. 156-181, 221-236/

W mieszkaniu powódki w pokoju nr (...) na suficie był tynk zwykły, nie było gładzi, sufit był malowany. Na całym suficie były zacieki i trzeba było skrobać farbę, wykonać szpachlowanie wraz z gruntowaniem. Ściany nie były uszkodzone i nic nie trzeba było robić. Podłoga była z paneli i była cała zalana, panele uległy wypaczeniu i nie nadawały się do dalszego użytkowania i zostały wymienione. W pokoju nr (...) nie było żadnych szkód wynikających z zalania. W kuchni na suficie był zwykły tynk, który był wykonany na płytach wiórowo-cementowych przybitych do drewnianych belek stropu. (...) na własny koszt zerwała płyty i wykonała sufit podwieszony z płyt gipsowo-kartonowych. Sufit pomalowała powódka wraz z mężem farbą emulsyjną. Na ścianach była tapeta, która uległa zniszczeniu i położono nową tapetę po wyrównaniu ścian. Na ścianach była glazura, która zaczęła odpadać po zalaniu. Stara glazura została zdemontowana i ponownie ułożona przy użyciu 10% nowych płytek. Podłoga była z paneli, które uległy zniszczeniu i trzeba było położyć nowe panele. W pomieszczeniu gospodarczym sufit i ściany były zalane i trzeba było wykonać malowanie po uprzednim skrobaniu i gruntowaniu, glazura ścienna nie była uszkodzona, podłoga z płytek terakotowych również nie była uszkodzona. W przedpokoju sufit był z paneli PCV ułożonych na ruszcie z listew drewnianych, które uległy wypaczeniu na skutek zalania, zdemontowano z sufitu stare panele i wykonano nowy ruszt drewniany, zamontowano na ruszcie stare panele w ilości 80% ogólnej powierzchni sufitu, a na 20% zamontowano nowe panele, ze ścian zdemontowano panele z PCV, bo ruszt drewniany uległ odkształceniu na skutek zalania, podłoga nie była uszkodzona i nie były wymieniane panele. W łazience sufit był zalany i trzeba było wykonać nowe malowanie po skrobaniu starej farby i gruntowaniu, ze ścian zdemontowano stare panele z PCV, które były ułożone na ruszcie drewnianym. Zdemontowano stary ruszt drewniany, który uległ odkształceniu i wykonano nowy ruszt drewniany, na ruszcie zamontowano stare panele w ilości 2/3 paneli ogólnej powierzchni, a 1/3 została wykonana z nowych paneli /5 paneli/. Posadzka z terakoty nie była uszkodzona i nic nie trzeba było robić. W wc posadzka z terakoty nie była uszkodzona i nie były wykonane żadne prace. Wszystkie prace naprawcze zostały wykonane systemem gospodarczym w sposób sukcesywny w okresie od powstania szkody do I-II kw. 2016 r. Koszty prac naprawczych związanych z usunięciem powstałej szkody celem przywrócenia lokalu powódki do stanu sprzed zalania określa się w poziomie średnich cen krajowych /ceny wolnorynkowe/ z okresu I kw. 2016r w oparciu o Biuletyn Cen (...) Budowlanych (...) wydawnictwa (...) - zeszyt Nr (...) -1 kw. 2016 r. na kwotę 16.590,06 zł.

/dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa J. D. wraz z opinią uzupełniającą – k. 156-181, 223-236/

Pismem nadanym w dniu 5 maja 2014 r., odebrany w dniu 16 maja 2014 r., D. M., zgłaszając szkodę z tytułu zalania mieszkania, wezwała S. O. do zapłaty na jej rzecz kwoty 50.000,00 zł. S. O. odmówił wypłaty odszkodowania w związku z zalaniem mieszkania.

/dowód: zgłoszenie szkody z dnia 5 maja 2014 r. wraz z dowodem nadania – k. 15-18/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, które w odpowiedniej części stanowiły podstawę poczynionych ustaleń, w pewnym zakresie przywołane okoliczności faktyczne nie były kwestionowane przez strony.

Strony zgłaszały zastrzeżenia do wydanej w sprawie opinii biegłego z zakresu budownictwa. Nie budzi jednak wątpliwości spełnienie przez wydaną w przedmiotowej sprawie opinię wszelkich wymogów formalnych. Opinia ta jest wyczerpująca, jasna, fachowa i obiektywna, została uzasadniona w dostatecznym stopniu, nie zawiera niejasności,

sprzeczności, luk, biegły ustosunkował się do wszystkich punktów tezy dowodowej oraz zgłoszonych zastrzeżeń. Opinia została wydana po przeprowadzeniu analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co znajduje odzwierciedlenie w treści samej opinii. W ocenie sądu wydana przez biegłego opinia zasługuje na przymiot wiarygodności ze względu na jej wewnętrzną spójność, zupełność i konsekwencję oraz fakt, że została wydana zgodnie z zasadami wiedzy specjalistycznej biegłego w oparciu o analizę wszystkich stwierdzonych okoliczności mających wpływ na zakres szkody.

Sąd oddalił wnioski o dalsze uzupełnienie opinii biegłego z zakresu budownictwa, gdyż wydana w sprawie opinia została dostatecznie uzasadniona, zaś biegły w obszerny sposób ustosunkował się do zastrzeżeń podnoszonych przez strony. Dalsze uzupełnienie opinii biegłego należało uznać za zbędne, generujące niepotrzebne koszty, jak również powodujące nieuzasadnione przedłużenie postępowania. Zbędny do określenia okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał również zgłoszony dowód z oględzin lokalu.

Zgłoszone przez powódkę roszczenie ma charakter roszczenia odszkodowawczego, zatem powódka jako dochodząca odszkodowania z tytułu zalania powinna wykazać m. in.: fakt zaistnienia zdarzenia, którym jest wyciek wody z sąsiedniego lokalu, poniesioną szkodę oraz związek przyczynowy między zalaniem a szkodą.

Według twierdzeń powódki winnym powstania tej szkody był pozwany, który zajmuje mieszkanie położone na poddaszu, w tym samym pionie, co mieszkanie powódki. Powódka wskazała, że w mieszkaniu pozwanego doszło do pęknięcia rury centralnego ogrzewania, co doprowadziło z kolei do zalania pomieszczenia mieszczącego się na I piętrze, które stanowi pustostan, a następnie doszło do zalania mieszkania powódki.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał jednak dostatecznych podstaw do przyjęcia, że do wycieku wody doszło na skutek awarii instalacji c.o. w lokalu pozwanego. Same strony, jak i świadkowie, nie byli w stanie wskazać konkretnej przyczyny wycieku wody. Na pęknięcie rury centralnego ogrzewania wskazują jedynie dokumenty wystawione przez Państwową Straż Pożarną oraz zeznania świadka A. B.. Jednakże wskazania te nie znajdują dostatecznego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, pozostają w sprzeczności ze spostrzeżeniami i wskazaniem zawartymi w opinii biegłego z zakresu budownictwa, a także faktem, że po zdarzeniu pozwany nie podejmował działań naprawczych instalacji c.o. znajdującej się w zajmowanym lokalu, zaś pracownicy wynajmującego dokonali wymiany na odcinku instalacji wodociągowej od wpięcia w pion wodociągowy pod stropem pustostanu i przejściem przez strop do lokalu na poddaszu. W ocenie sądu wątpliwym pozostaje zatem zawarte w tych dokumentach oraz zeznaniach wskazanego świadka stwierdzenie przyczyny wycieku wody poczynione jedynie po dość pobieżnych oględzinach lokali oraz instalacji, przy zakreconym dopływie wody oraz bez wskazania konkretnego miejsca uszkodzenia instalacji. Świadek A. B. zeznał, że podczas interwencji nie musi oglądać wszystkiego, musi oszacować straty na podstawie wniosków właścicieli oraz podać jedynie przypuszczalną przyczynę wycieku wody. Wskazuje to na duży wpływ uczestników zdarzenia na poczynione ustalenia.

W przypadku dochodzenia roszczeń odszkodowawczych powstałych na skutek zalania lokalu konieczne jest również udowodnienie poniesionej szkody. Udowodnienie może nastąpić np. poprzez przedstawienie rachunków mających związek przyczynowo-skutkowy między faktem zalania lokalu a powstałą szkodą. W tym zakresie powódka niewątpliwie nie wykazała poniesionej szkody we wskazanej w pozwie wysokości. Zgodnie ze wskazaniem powódki prace naprawcze były wykonywane sukcesywnie we własnym zakresie, w zależności od możliwości finansowych. Powódka nie dysponowała rachunkami, które mogłyby wykazywać wydatki poniesione w związku z przywróceniem stanu lokalu do stanu sprzed zalania. W konsekwencji wartość szkody, jaką poniosła powódka na skutek zalania, podlegała oszacowaniu przez biegłego. Szacunkowy koszt przywrócenia lokalu powódki do stanu sprzed powstania szkody wynosi 16.590,06 zł, obejmuje wszelkie niezbędne i uzasadnione czynności, które należy podjąć celem przywrócenia lokalu powódki do stanu sprzed powstania szkody, z uwzględnieniem czynności odnośnie instalacji elektrycznej oraz kosztów energii elektrycznej związanej z suszeniem pomieszczeń.

Wypada zauważyć, że wskazanie przez stronę powodową wysokości szkody nastąpiło w mocnym oderwaniu od faktycznego zakresu szkody, jedynie w ślad za ogólnym oszacowaniem wszelkich szkód, jakie wystąpiły po

stwierdzonym przez straż pożarną zalaniu, bez uwzględnienia prac naprawczych wykonanych po zdarzeniu przez wynajmującego, bez wykazania zwiększonych wydatków na energię elektryczną zużyta w celu osuszenia zalanych pomieszczeń.

Wskazać należy, że na powódce, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciążył obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.). W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rolą sądu prowadzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Należy zauważyć, że przepis art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu znajdującego się na wyższej kondygnacji, zaś sprawca szkody spowodowanej zalaniem, odpowiada na ogólnych zasadach odpowiedzialności za czyny niedozwolone z art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 19 lutego 2013 r., III CZP 63/12, OSNC 2013 nr 7-8, poz. 81, wskazał, że przepis art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu znajdującego się na wyższej kondygnacji.

W wcześniejszym orzecznictwie m.in. w uchwale z dnia 12 lutego 1969 r., III CZP 3/69, OSNCP 1969, nr 7-8, poz. 130, przyjęto, że art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę spowodowaną przelaniem się wody z lokalu z wyższej kondygnacji do lokalu niżej położonego, odwołującym się do wykładni językowej art. 433 k.c. Sąd Najwyższy uznał, że unormowany w tym przepisie stan faktyczny dotyczy sytuacji, w której osoba zajmująca pomieszczenie wyrzuca z niego jakiś przedmiot lub wylewa jakiś płyn albo gdy przedmiot z pomieszczenia spada. Wyrzucenie, wylanie lub spadnięcie następuje z pomieszczenia na zewnątrz, a szkoda jest bezpośrednim skutkiem tego działania i następuje również na zewnątrz pomieszczenia. Wylanie się wody wewnątrz pomieszczenia nie jest natomiast wylaniem z pomieszczenia w rozumieniu art. 433 k.c., takiej więc sytuacji przepis ten nie obejmuje.

Zgodnie z art. 415 k.c. odpowiedzialność odszkodowawcza obejmuje zniszczenia wyrządzone na skutek zawinionego zachowania sprawcy, przy czym wobec normy art. 361 § 1 k.c. odnosi się ona jedynie do normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika, a więc poniesionych strat i utraconych korzyści pozostających w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania. Przepis art. 361 § 1 k.c. odnosi się do jednej z koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, jaką jest związek przyczynowy. Wypowiedziano w nim zasadę adekwatnej przyczynowości. Bez spełnienia warunku, iż między określonym zdarzeniem obciążającym (przypisanym przez przepis prawny) zobowiązanego do odszkodowania a powstałą szkodą istnieje związek przyczynowy, roszczenie odszkodowawcze nie powstanie. Adekwatny związek przyczynowy pełni w prawie cywilnym podwójną rolę: po pierwsze stanowi podstawę obowiązku odszkodowawczego, warunkującego powstanie cywilnej odpowiedzialności majątkowej (stanowi przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej); po drugie, jest zasadniczym kryterium wyznaczającym zakres tej odpowiedzialności, czyli wysokości odszkodowania.

Dlatego też dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę, niezbędne było ustalenie, oprócz samej szkody, także winy pozwanego oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy jego zawinionym zachowaniem a szkodą.

O winie sprawcy szkody można mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny, oraz gdy można mu postawić zarzut, że mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna, niedbalstwo).

Pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa.

Z kolei czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. może mieć miejsce wówczas, gdy sprawca w sposób zawiniony naruszył obowiązek powszechny tj. zakazy wynikające z norm prawnych (sprzeczność z prawem), moralnych bądź obyczajowych (sprzeczność z zasadami współżycia społecznego). Zatem bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego jest efektem ogólnego normatywnego zakazu nie wyrządzania sobie nawzajem szkody.

Stosownie do art. 6 k.c., udowodnienie przesłanek odpowiedzialności, a zatem szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zachowaniem sprawcy szkody i jej powstaniem, obciąża poszkodowanego. Brak wykazania, zgodnie z art. 6 k.c., którejkolwiek z tych przesłanek, skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności i oddaleniem powództwa.

Ciężar udowodnienia faktu mającego istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada skonkretyzowana w przepisie art. 6 k.c. jest jasna – kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę przeciwną wywołuje ten skutek, że istotne dla sprawy fakty stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości twierdzeń na innej podstawie. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, niepubl.). Nie ulega wątpliwości, że strona, na której zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa ciężar dowodu, powinna ponieść negatywne konsekwencje niewykazania okoliczności, z których wywodzi dla siebie określone skutki prawne.

W konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że w dniu 19 lutego 2012 r. doszło do zalania mieszkania zajmowanego przez powódkę. Sporną pozostawała jednak zasada odpowiedzialności pozwanego, bowiem pozwany zgłosił zarzut braku legitymacji biernej, wskazał, że pozwanym w przedmiotowej sprawie winien być zarządca/administrator nieruchomości. Należało zatem dokonać oceny, czy do zalania mieszkania doszło na skutek zawinionego bezprawnego zachowania pozwanego.

Powołany w sprawie biegły nie mógł w sposób bezpośredni i jednoznaczny określić przyczyny powstania szkody w mieszkaniu powódki na skutek zalania. Wskazał, że nie miał możliwości dokonania oględzin pomieszczeń pustostanu na I piętrze, natomiast w trakcie oględzin przeprowadzonych w lokalu pozwanego nie zauważono wykonania żadnych prac naprawczych odnośnie instalacji wodociągowej, instalacja c.o. w mieszkaniu pozwanego nie nosiła żadnych śladów ewentualnych prac naprawczych. Instalacja c.o. w mieszkaniu pozwanego sprowadza się do zamontowanego w lokalu pieca c.o. zasilanego, jak sam lokal, poprzez odgałęzienie przewodem z pionu w lokalu stanowiącym pustostan na I piętrze. Odgałęzienie z pionu było i jest pod stropem lokalu stanowiącego pustostan. Bezpośrednio po zdarzeniu pracownicy wynajmującego w pomieszczeniu pustostanu dokonali wymiany pękniętego przewodu wodociągowego stanowiącego odgałęzienie od pionu, do lokalu pozwanego. W sytuacji, gdyby istniała pęknięta i zdemontowana rura instalacji wodociągowej, to można byłoby określić w sposób bezpośredni przyczynę powstania szkody w mieszkaniu powódki. Jednak pozwany nie dysponował zdemontowanym odcinkiem rury, wymiany dokonywali pracownicy wynajmującego.

W tych okolicznościach należało przyjąć, że zalanie mieszkania powódki nastąpiło na skutek wycieku wody z pękniętego przewodu instalacji wodociągowej (odgałęzienie od pionu), a nie na skutek awarii instalacji c.o. w lokalu pozwanego. Pęknięcie rury wodociągowej stanowiącej odgałęzienie od pionu do lokalu pozwanego i będącej przyczyną zalania mogło nastąpić na skutek pęknięcia rury na skutek naturalnej korozji tej rury, a wynikającej z kilkudziesięcioletniego okresu użytkowania, bądź pęknięcia rury na skutek zamarznięcia wody w rurze. W przypadku pęknięcia rury doprowadzającej wodę do mieszkania pozwanego, nie uwzględniając pęknięcia spowodowanego korozją, z powodu zamarznięcia wody, to zamarznięcie wody w rurze nastąpiło na skutek braku ogrzewania lokalu pozwanego i braku ogrzewania w pustostanie. Przyjmując, że pozwany ogrzewał swoje mieszkanie i je użytkował na cele mieszkalne w sposób stały, to zamarznięcie wody mogłoby nastąpić tylko w instalacji lokalu będącego pustostanem. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pomieszczenie pustostanu nie było ogrzewane, a pion wodociągowy zasilający w wodę pustostan oraz lokal na poddaszu jest zlokalizowany przy ścianie szczytowej budynku, która posiada konstrukcję murową bez zewnętrznego ocieplenia.

Należało ponadto zauważyć, że pozwany, podobnie jak powódka, jest lokatorem w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2018.1234 z późn. zm.), zakres obowiązków jakie spoczywają na lokatorze powinien być znany każdej ze stron niniejszego postępowania.

Zgodnie z regulacją art. 6a ust. 1 i 3 tej ustawy wynajmujący jest obowiązany do zapewnienia sprawnego działania istniejących instalacji i urządzeń związanych z budynkiem umożliwiającym najemcy korzystanie z wody, paliw gazowych i ciekłych, ciepła, energii elektrycznej, dźwigów osobowych oraz innych instalacji i urządzeń stanowiących wyposażenie lokalu i budynku określone odrębnymi przepisami. Do obowiązków wynajmującego należy w szczególności: 1) utrzymanie w należytych stanie, porządku i czystości pomieszczeń i urządzeń budynku, służących do wspólnego użytku mieszkańców, oraz jego otoczenia; 2) dokonywanie napraw budynku, jego pomieszczeń i urządzeń, o których mowa w pkt 1, oraz przywrócenie poprzedniego stanu budynku uszkodzonego, niezależnie od przyczyn, z tym że najemcę obciąża obowiązek pokrycia strat powstałych z jego winy; 3) dokonywanie napraw lokalu, napraw lub wymiany instalacji i elementów wyposażenia technicznego w zakresie nieobciążającym najemcy, a zwłaszcza: a) napraw i wymiany wewnętrznych instalacji: wodociągowej, gazowej i ciepłej wody - bez armatury i wyposażenia, a także napraw i wymiany wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami, instalacji elektrycznej, anteny zbiorczej - z wyjątkiem osprzętu; b) wymiany pieców grzewczych, stolarki okiennej i drzwiowej oraz podłóg, posadzek i wykładzin podłogowych, a także tynków.

Z kolei zgodnie z art. 6b tej ustawy najemca jest obowiązany utrzymywać lokal oraz pomieszczenia, do używania których jest uprawniony, we właściwym stanie technicznym i higieniczno-sanitarnym określonym odrębnymi przepisami oraz przestrzegać porządku domowego. Najemca jest także obowiązany dbać i chronić przed uszkodzeniem lub dewastacją części budynku przeznaczone do wspólnego użytku, jak dźwigi osobowe, klatki schodowe, korytarze, pomieszczenia zsypów, inne pomieszczenia gospodarcze oraz otoczenie budynku. Najemcę obciąża naprawa i konserwacja: 1) podłóg, posadzek, wykładzin podłogowych oraz ściennych okładzin ceramicznych, szklanych i innych; 2) okien i drzwi; 3) wbudowanych mebli, łącznie z ich wymianą; 4) trzonów kuchennych, kuchni i grzejników wody przepływowej (gazowych, elektrycznych i węglowych), podgrzewaczy wody, wanien, brodzików, mis klozetowych, zlewozmywaków i umywalk wraz z syfonami, baterii i zaworów czerpalnych oraz innych urządzeń sanitarnych, w które lokal jest wyposażony, łącznie z ich wymianą; 5) osprzętu i zabezpieczeń instalacji elektrycznej, z wyłączeniem wymiany przewodów oraz osprzętu anteny zbiorczej; 6) pieców węglowych i akumulacyjnych, łącznie z wymianą zużytych elementów; 7) etażowego centralnego ogrzewania, a w przypadku gdy nie zostało ono zainstalowane na koszt wynajmującego, także jego wymiana; 8) przewodów odpływowych urządzeń sanitarnych aż do pionów zbiorczych, w tym niezwłoczne usuwanie ich niedrożności; 9) innych elementów wyposażenia lokalu i pomieszczeń przynależnych przez: a) malowanie lub tapetowanie oraz naprawę uszkodzeń tynków ścian i sufitów, b) malowanie drzwi i okien, wbudowanych mebli, urządzeń kuchennych, sanitarnych i grzewczych.

W świetle powyższego zasadnym jest wymaganie od pozwanego, by stosował się do treści przepisu art. 6b, zaś obowiązki wynajmującego reguluje art. 6a wskazanej ustawy. Po stronie pozwanego spoczywał zatem obowiązek naprawy, konserwacji i wymiany m. in. umywalek wraz z syfonami, baterii i zaworów czerpalnych, czy innych urządzeń sanitarnych, w które lokal jest wyposażony, także instalacji etażowego centralnego ogrzewania. Wyciek wody nastąpił z pękniętego przewodu instalacji wodociągowej, a nie na skutek awarii instalacji c.o. w lokalu pozwanego, czy też awarii elementów, odnośnie których obowiązek naprawy, konserwacji i wymiany spoczywał na pozwanym jako najemcy lokalu.

Zapewnienie sprawnego działania istniejących instalacji i urządzeń związanych z budynkiem umożliwiających najemcy korzystanie z wody, dokonywanie napraw i wymiany wewnętrznych instalacji, w tym instalacji wodociągowej, czy też elektrycznej, leży w gestii wynajmującego. Takie też działania odnośnie instalacji wodociągowej zostały podjęte przez pracowników wynajmującego bezpośrednio po zdarzeniu, miały one miejsce w pomieszczeniu pustostanu na I piętrze, pozwany na polecenie pracowników wynajmującego miał jedynie wykuć dziurę w stropie, żeby dostać się do pustostanu, aby wymienić rurę.

Mając na uwadze zakres obowiązków stron umowy najmu, brak uzasadnionych podstaw do dochodzenia przez stronę powodową odszkodowania za kontrolę czy naprawy instalacji elektrycznej.

W tych okolicznościach brak było uzasadnionych podstaw do przypisania pozwanemu bezprawności zachowania skutkującego powstaniem wycieku oraz winy w jakimkolwiek stopniu w doprowadzeniu do zalania mieszkania powódki.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy przedmiotowe powództwo podlegało w całości oddaleniu.

Roszczenie powódki zostało oddalone w całości, zatem o kosztach procesu sąd postanowił na podstawie art. 98 k.p.c.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Pozwany poniósł wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 3.600 zł, uiścił opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, poniósł wydatki na poczet opinii biegłego w kwocie 1.000 zł, czyli łącznie poniósł koszty procesu w kwocie 4.617 zł.

W konsekwencji sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego poniesione faktycznie przez pozwanego koszty procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., ustalając koszty zastępstwa procesowego w oparciu o przepis § 6 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Okoliczności niniejszej sprawy, pełna świadomość przesłanek odpowiedzialności pozwanego w chwili redagowania pozwu, dość ogólna i pobieżna analiza tych przesłanek, wskazanie wartości przedmiotu sporu w mocnym oderwaniu od faktycznego zakresu szkody, dokonana kapitalizacja odsetek wpływająca na wartość przedmiotu sporu, nie uzasadniały odstąpienia od obciążenia strony powodowej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Nie ulega wątpliwości, że instytucja zasądzenia na rzecz strony wygrywającej kosztów procesu ma nie tylko charakter finansowy. Groźba konieczności pokrycia kosztów procesu przeciwnika ma motywować osoby inicjujące postępowanie sądowe, po pierwsze do rozważnego formułowania roszczeń, po drugie właściwego określania wartości przedmiotu sporu. Zgłaszający roszczenie, które nie ma jakiegokolwiek oparcia w faktach, ani przepisach prawa powinien liczyć

się z tym, że zapłaci w przypadku przegranej przeciwnikowi koszty procesu. Całkowite zwolnienie z odpowiedzialności za tego typu brak rozważli przy pomocy instytucji z art. 102 k.p.c. nie powinno mieć miejsca, albo powinno być uzasadnione jedynie wyjątkowymi okolicznościami.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd postanowił jak w punkcie 2. orzeczenia.

Zgodnie z art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi, stosując odpowiednio przepisy art. 80-82 tej ustawy. Uiszczona przez pozwanego zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 300 zł nie została wykorzystana.

W oparciu o przywołane przepisy kwota ta podlegała zatem zwrotowi na rzecz pozwanego, o czym sąd postanowił w punkcie 3. orzeczenia.

W zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, sąd w oparciu o regulację przepisu art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016 r., poz. 623 z późn. zm.) nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu tych kosztów. Sąd miał na uwadze aktualną sytuację materialną powódki.

Z tych względów w oparciu o powołane przepisy sąd postanowił jak w punkcie 4. wyroku.